

<http://rcin.org.pl>

PROŚBA

czyli

USPRAWIEDLIWIENIE

SIE LUDU

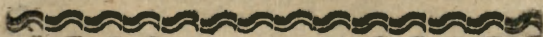
WYZNANIA

STAREGO

TESTAMENTU

W KRÓLESTWIE POLSKIM

ZAMIESZKAŁEGO.



1819.
INSTYTUT

BADAŃ LITERACKICH PAN
BIBLIOTEKA

10-20 Wawrzyni, ul. Nowy Świat 22
http://rcin.org.pl
Tel. 22-62-62-63

PROBA

USTAWIENIE

SIE LUDU

Tel. 22-60-03

00-350 Warszawa, ul. Nowy Świat 7

BIBLIOTEKA

8 ul. Nowy Świat

WARSZAWA

WARSZAWA



WARSZAWA

WARSZAWA

22.434

1910



Prawdziwi i dobrze myślący Potomkowie Abrahama, Jzaaka i Jakuba Patryarchów owego starego Testamentu są dotąd węgielnym kamieniem i niewzruszonym fundamentem zasad religijnych wszystkich istniejących Narodów będącego.

Ta to klasa z ludu Starozakonnego o konieczności i nieodzowności potrzeby ulepszenia Stanu swego i swych Spółbraci będąc przekonana, z różnych w tym względzie wyiawionych pro i contra piszących Dziełek, rozmaite i nader sprzeczne w wynalezieniu niby sposobu prędkiego przeistoczenia czyli ucywilizowania ludu Starozakonnego wyczytała zdania. Niemając bynajmniey zamiaru wdawać się w wystawienie bezzasadności niekrórych, ani wytykać niedorzeczności i uchybień innych, czemu u-

wagi szanownego Officera nieznanomego w tem względzie wydane, poczęści już zapobiegły i zaradziły.

Pominawszy także i to, że wynalezione sposoby niektórych iawnie i oczywiście nauczaia, iż tylko złość i nienawiść tak zdaniem i myślą, iako i piórem ich kierowały; niemniej że po szypkim postępowaniu tychże w wynalezieniu sposobów i tychże wykonaniu sadyżby można, iż podług nich przedmiot ten za wynalezieniem stosowney maszyny, ułatwićby się dał. Nakoniec i to pominawszy, że zamiast używanych przez niektórych zdań dawnych Autorów, (gdyby coś podobnego skutkować mogło) dosyćby było, gdyby tak zadaiący iako i potrzebuiający poprawy, trzymali się tylko ściśle maxymy i zasady uczonego Mendelsohna w ważney przedmowie do dzieła Rabbi Manasse ben Israel przez niego na język niemiecki przełożonego, i powtórnem przez tegoż samego z powodu powyższej przedmowy wydanem dziełku, pod tytułem Jeruzalem obietnych, w którym to przypadku bowiem ręczyć śmiałoby można, że żadnego na żydów wynaydywać

sposobu niebyłoby potrzeba. W ogólności atoli przy wdziecznych uczuciach, iakie ku Rządowi i niektórym Autorom prawdziwie ucywilizowania i ulepszenia stanu ludu Starozakonnego żądającym; i życzącym czuimy; niemożemy jednak zataić ani zamilczeć zażalenie naszego, że wszyscy ci dobrze myślący Autorowie przy wysłedzeniu i zgłębieniu po części prawdziwych przyczyn naszego upadku, wszakże naygłówniejszey przyczyny i źródła naszej niedoli zgłębic niepotrafili, a wynajdując w rzeczy samey swobodne ku naszemu ulepszeniu sposoby, biorą wszakże przedmiot tak ważney choroby pod zewnętrzną tylko kuracją, nieuważając bynajmniey nato, że raża, a zwłaszcza tak zadawniona, z gruntu leczona być musi, że przedewszystkiem członki i części nader nadpsute, na cały korpus najszkodliwszy i najzarazliwszy wpływ mające, oddalonymi i z gruntu wytępienymi być muszą, i że na ten czas dopiero przedsięwzięta zewnętrzna kuracja łącznie z wewnętrzną pomyslnego spodziewać się każe skutku.

A. że iest prawda niezaprzeczona,

że sam chory tylko wewnętrzne swe dolegliwości i boleści Doktorowi opowiedzieć i obiawić jest w stanie, przeto chociaż niepytani oświadczamy niniejszym publicznie, że nasza zadawniona choroba jest:

Primo. Starsi Kahałni z swym sposobem pobierania powierzonych i przywłaszczonych sobie podatków, przy dopuszczaniu się nayogromniejszych nadużyć i ucisków.

Secundo. Rabini czyli tak zwani Duchowni z swemi klątwami, i nadużyciami w wykonaniu rozmaitych obrządków religiiinych, nakoniec:

Tertio. Starsi Bractwa z swym sposobem obchodzenia się z zmarłemi.

Otóż to te piekielne Potwory wszyscy w jeden najsściślejszy węzeł połączeni, prawdziwemi są przyczynami ludu Starozakonnego niedoli, upadku, zostania się dotąd w stanie naygrubszej niewiadomości i nieprzetworzenia się na Ludzi użytecznych.

Nim iednak do wytuszczenia despotycznego i niegodziwego sposobu obchodzenia się tychże nieograniczonych Władz z Ludem sobie podwładnym

przystąpi się, wypadają w tem miejscu
iedno tylko zrobić Pytanie, to iest:

Czyli Narody Chrześcijańskiego lub
iakiegokolwiek bądź wyznania tak
długo iak klątwom Kościelnym podle-
gały i w życiu i po śmierci, mogły do
tey, iak teraz cywilizacyi wygorować?
Odpowiedź na to pytanie, acz niecier-
pliwie, dopiero po rozpoznaniu niniey-
szego opisu opłakanego stanu ludu Izrael-
skiego oczekuje się; a że opisanie tylu
nadużyć i ucisków starszych Kahal-
nych i Bractwa iako i Rabinów, czyli
Duchownych od odwiecznych aż do-
tych czasów iest rzeczą oczywiście nie-
podobną, przedsięwzięliśmy przeto od-
kryć tylko tegoczesne postępowanie i
obchodzenie się iednego Kahalu sto-
tecznego Miasta Warszawy, a z tego kon-
kludować tem bardziey będzie można,
na postępowanie tego rodzaju Władz
prowincjonalnych, kiedy to pod okiem
nawyższych Władz Rządowych, usku-
tecznionem być może.

W ogólności chociaź każda Wła-
dza (z trzech wyżej nadmienionych)
insze sobie przywłaszczyła attrubucyie,
wszakże gdy ieden i ten sam Interes

wszystkich łączy, a zatem jedna drugą w każdym przypadku całą swą okazałością i powagą wspiera; i tak kiedy ktoś z powodu doznanego ucisku, lub doświadczonych na swych Spółbraciach nadużyć przymuszonym się być widzi, w jakimkolwiek bądź względzie interessowi starszych Kahałnych sprzeciwić się lub opierać, gnębią go starsi Kahałni nadzwyczajnymi i nadproporcjonalnymi nakładami w podatkowaniu, prześladują go w sposobie jego utrzymania się, psują mu kredyt, a w przypadku dalszego uporu, Duchowni z rzućeniem klątwy i zabronieniem rozmaitych obrządków religijnych wyieżdżają. A gdy i to przeciwko śmielszemu nie skutkuje, na ten czas występują starsi Bractwa, którzy takowego przeciwnika w tak nazwanej czarnej księdze notują, i cierpliwie przypadku śmierci jego lub bliskiego krewnego tegoż oczekują. W tem miejscu wypada opisać władzę i postępowanie *Starszych Bractwa*.

W dalszej tedy kontynuacji jak się wyżej rzekło, ponieważ jesteśmy wszyscy ludzie śmiertelni, więc gdy takowy przeciwnik jest tak nieszczęśliwym, że

iego samego śmierć spotyka, to Sukcessorowie iego, kiedy są dorosłemi znaczna część, a czasem i większa połowę majątku w gotowiznie tymże Starszym Bractwa oddać muszą.

Kiedy zaś ci Sukcessorowie są małoletniemi, to już wcale pod protextem wzięcia majątku pod swą opiekę zrabowanemi zostają. Przytrafia się atoli, że takowemu przeciwnikowi dziecko lub bliski jakiś krewny tylko umiera, to taki przeciwnik przy nabawieniu się wstydu i przysłuchaniu się hanbiących wyrzutów, hojnie Bractwu opłacać się musi. Cała moc i władza Starszych Bractwa dopuszczających się do uwierzenia niepodobnych okrucieństw i zdzierstw zamyka się w tym, iż przywłaszczywszy sobie wyłączne prawa, pochowania zmarłych, od odwiecznych aż dotąd czasów, było i jest tegoż Bractwa staraniem utrzymać lud przy tem zabobonnym zdaniu, że dla zmarłego jest wielkim wstydem, co nawet i na iego zbawienie wielki wpływ ma:

- a. Kiedy zaraz po nastąpioney śmierci w kilka godzin nie jest pochowany.
- b. Kiedy obrządki pogrzebowe nie-

bywają tak uroczyście zachowane, jak ich toż Bractwo utworzyło; nakoniec:

c. Kiedy miejsce przyzwoite na kirchowie czyli cmentarzu dla zmarłego nie jest przeznaczone, w czem nawet naybliżsi krewni, do których pochowanie zmarłego należy, gdy tego w czemkolwiek zaniedbają, staia się temuż zmarłemu na tantem świecie odpowiedzialnemi.

Takie tworząc zabobonne marzenia i zwyczaje, sami onych odmawiają tym zmarłym, na których się iako na przeciwnikach pomścić, i Sukcessorow z majątku ogołocić chcą; ale pytam się cóż mają robić na owczas pograżeni w naywiększym żalu Rodzice kiedy dziecko lub żona i dzieci kiedy Oyca przed oczyma leżącego mają zmarłego, którego ani pochować, ani nad nim obrządków religijnych wykonać, ani miejsca na kirchowie przyzwoitego do stanu zmarłego wyznaczyć Bractwo niechce? zdać mi się, że w takim momencie niktby niebył w stanie odmówić ostatnią z siebie oddać koszulę, byle tylko ani siebie, ani zmarłego wstydu, hańby i znieważenia, w oczach ży-

iącego Ludu nie nabawił. Stać się zbrodniarzem zasługującym na takie iak wyzwy z sobą po śmierci postępowanie jest dosyć:

1) Kiedy kto odważy się sprzeciwić Interessowi Starszych kahałnych w wyexekwowaniu swych nakładów i wykonywaniu swych nadużyciów, i ucisków nad ubogim ludem swych spółbraci, a tem bardziey iesacze

2) Kiedy kto osmiela się niegodziwości takie do iakieykolwiek bądź władzy Rzadowey skarżyć, a nadewszystko

3) Kiedy kto swym sposobem myślenia, ubiorem, zwyczajnym i obyczajem do klasy ucywilizowanych ludzi przybliża się; lecz prześladowania Starszych, kłatwy Duchownych i sposób obchodzenia się Starszych Bractwa z zmarłemi temu wszystkiemu zapobiega, gdy bowiem taki sposób obchodzenia się z ludźmi, a mianowicie z zmarłemi, koniecznie u żyjących rodzić musi podległy sposób myślenia, a ten przytłumiając każdą powstającą i odzywającą się zorze oświaty rodzi i pociąga za sobą tę grubą ciemnotę i niewiadomość, o którą lud wy-

znania Moyżeszowego obwinionym jest; bo chociaż niektórzy czuie się do innego i lepszego sposobu myślenia przysposobionym, lecz któżby chciał wydawszy się takim zdradzić się? wystawiwszy bowiem siebie w przypadku śmierci na hańbę, majątek swój na łup, a dzieci swoje na szyderstwo? Oprócz tych zdzierstw od wszystkich zmarłych bez różnicy stanu i płci, opłatę pogrzebową stosowną do pozostałego majątku po zmarłym lub stosownie do majątku pozostałych Rodziców i krewnych, Starsi Bractwa wymuszają, która to opłata tak dalece wywyższona została, że od iedney zmarłej osoby iedynie za pozwolenie pochowania oney, po 1000, 800, 600 i 300 Talarów wyciągają, a nie licząc mniejszych codziennie zdarzających się takowych opłat. Zdarzyły się już wypadki, że po 3000 Talarów pogrzebowego Starsi Bractwa wymagali i otrzymali, jest zatem rzeczą naturalną, że często ieden taki pogrzeb niszczy całą familią. Te wszystkie po narodach ucywilizowanych niesłychane i niepraktykowane zdzierstwa, które do roku mniej więcej, biorąc, przeszło 5000.

Talarów dochodu czynia, dzieją się pod moralnym płaszczkiem, czyli protextem utrzymania Szpitalu żydowskiego. Lecz kiedy toż Bractwo przywłaszczyło sobie pod tymże protextem iak wyżej, przy boku koszerne go podatku skarbowego, podatek od mięsa koszerne go krupka zwanego, pobierając od każdego funta mięsa koszerne go po groszu 1 osobno znowu od każdego $\frac{1}{12}$ części cielecia po groszy 3. od główki cielecey po groszu 1. od kryzki i nożki tegoż po groszu 1. od wątrobki tegoż po groszu 1. od wnętrznosci bydlecey po groszy 15. od Indyka po groszy 3. od Gęsi po groszy 2. od kury i kaczki po groszu 1. Który to podatek gdyby był przez publiczną Licytacyą wypuszczony, czyniłby z pewnością 10,000 Talarów do roku, więc słusznie zachodzą tutaj następujące pytania, to jest:

1) Jeżeli Szpital żydowski już dla samej Ludzkości jest uważany za potrzebny, czemu nie opiekuje się nim Rząd tak dobrze iak innemi Instytutami dobrej czynności? a tym samym

2) Czemuż nie wgląda w to, ażeby ten Instytut miał pomiarkowańsze i li-

beralniejsze dochody, do których każdy starozakonny chętnie podług stanu majątku swego przyłożyłby się, a niżeli takie zdzierstwa? a przypusciwszy na moment, że do czasu nastąpić mającego Statutu urządzającego lud Starozakonny wszelkie podobne zdzierstwa pod tytułem funduszu na podobną czynność, in statu quo zostawionemi być muszą, to iednak zostało jeszcze to pytanie:

3) Czemuż przynajmniej Rząd takowych funduszów nie bierze pod swój dozór, aby przez publiczną Licytacyją więcey dającemu były wypuszczone, zamiast zostawienia tychże bez kalkulacyi, bez obowiązku złożenia rachunków, nawet bez sposobu dościa kiedyś rachunku w rękach przywłaszczających sobie Starszeństwo nad wpływami nągwałtowniey wymuszanemi, a krocie tysięcy wynoszącemi w rękach ludzi takich, których sposób obchodzenia się z małżonkami i pozostałemi wdowami i sierotami dokładną dostarcza sposobność czynienia sobie wyobrażenia o ich charakterach?

Chcąc by się rozwodzić nad wszy-

xiemi niegodziwościami tey okrutney władzy, zbywałoby mieysca do nadmienienia postępowania innych wyżej przerzeczonych władz, które nierównie na wzmiankę zasługują, i tak przyśiępuje się do władzy *Rabinów* czyli *Duchownych*.

Władza ta pominawszy mieszania się iey w sposobie urzędowym w Sprawie należące do władz Sądowych, Administracyjnych lub Policyjnych, iest w tem względzie dla ludu Starozakonnego naystraszniejsza, nayszkodliwsza i naydotkliwsza: że dogadzaiać wspólnemu Interessowi Starszych, zasłaniaiać wszystkie swe czynności fanatyzmem, płaszczkiem scistego niby wykonania religijnych obrządków, które nigdy mieysca nie miały, za ladaco na Rekwizycyą Starszych rzucaiają klątwę, który to obmierzły postępek tak dalece iuż wygórował, iż w pawnym przypadku, gdzie pewna i zacna Osoba z ludu Starozakonnego w Warszawie zamieszkała, sprzeciwiwszy się w nader słusznym przedmiocie iednemu z należących do składu potrójnego związku wyżej nadmienionego to iest: Do Duchownych,

Starszych Bractwa i Starszych kahalnych, który mając w pogranicznym Państwie Pruskim Oyca Rabina w wielkim niby znaczeniu będącego, a chcąc swemu przeciwnikowi w naywyższym stopniu dokuczyć, sprowadził na tegoż zagraniczną przez Rabina Oyca swego klatwę narzuconą, od której iako od zagranicznego i zakazanego Produktu, nawet cła nie opłacił. — Kiedy wszystkie prawie Narody od podobnego przez zagraniczne i krajowe Władze kościelne z sobą obchodzenia się, już są wolnemi biedny i zewsząd prześladowany lud Starozakonny ieszcze pod ciężarem tey obmierzłej, piekielney potwory ięzczyć musi; nie dziwnego zatem, że bieg Cywilizacyi wieku terażniejszego nad ludem Starozakonnym zgnuśnionym i uspionym twardemi zabobonnemi przesadami zwycięstwa odnieść niemógł, co tem mniej jest możnem, ile że uciski i nadużycia trzeciej naywyższej Władzy znanej pod Jmieniem Starszych kahalnych naygwałtowniejszą stają się temu przeszkodą iak następuje:

Starsi Kahalni tę władzę Administracyjną przywłaszczają sobie naybogac-

si Starozakonni, a to dla ochronienia siebie od wszelkich ciężarów, i korzystania ieszcze z nakładów od mniey moźney, lecz nierównie licznieyszey klasy wyciśnionych. Ta władza popierana i owaga władzy Duchownych i Starszych Bractwa (iak się wyżej iuż rzekło) dopuszcza się naygwałtownieyszych Bezprawiów i nadużyciów do czego naygłównieyszymi są sprężynami

1) Podatek Rekrutowy, Starszym Kahalnym do pobierania powierzony.

2) Podatek Koszerny przez tychże Starszych zadzierżawiony.

Co do pierwszego: Kiedy Naywyższy Rząd przekonany o niezdatności ludu Izraelskiego do stanu wojskowego przez łagodność swą iak nayłaskawiey zezwolić raczył, aby lud ten zamiast popisowych, pewną summę iako Rekrutowego do Skarbu opłacił, więc ta opłata nie iako podatek osobisty, lecz iako podatek do stanu majątku zastósować się mający, uważana bydź musi, inaczey bowiem wolnemi od tey opłaty bydź byłyby powinny te osoby, które podług urzędzenia popisowego, od popisu są wolne-

B

mi. Co jednak tak nie jest. Wzajemnie Jaśnie Wielmożny Minister przychodów i Skarbu godząc się z mieszkańcami Ludu Starozakonnego Miasta Stołecznego Warszawy o opłatę podatku Rekrutowego, wyraźnie oznajmił, iż dla tego że miasto Warszawa znacznych z Ludu Starozakonnego Kapitalistów posiada, więc i osobną ugodę i wyższą iak roku zeszłego opłatą, słusznie wymagana być może, i wyraźnie oświadczył, iż wolał jest Rządu, aby ubodzy płacąc tylko iak roku zeszłego po Złp. 13 gr. 15, wyższość teraz wymagana, aby na majątniejszych tylko była rozłożoną. Lecz zamiast podanego bogatszym sposobu przyniesienia uboższym ulgi, rzecz się ta całkiem inaczej ma.

Bogatsi do dwóch milionów majątku i do 300,000 Złp. pewnego rocznego dochodu mający, płacą rekrutowego od 400 do 500 Złp. Ubożsi 10,000 Złp. pewno w majątku niemający, płacą od 300 do 400 Złp. zaś wyrobnicy, stare wdowy i służący, (któremu po skończonej służbie pozostała zasługa na sprawienie sobie żupana nie

starczy) płacą Rekrutowego po 150, 100, 80, 60, i 30 Złp. A gdzież że teraz ta tak liberalnie zamierzona proporcya w podatkowaniu? Lecz niedosyć na tem; Starsi Kahalni rozkładając Podatek Rekrutowego nie w proporcyi ku ale do stu dwódziesięciu siedmiu Tysięcy Złp. na liczbę 1,800 (prawie połowy znajdujących się w Warszawie rodziny Kontrybuiących, i od bardzo znaczney liczby Listą powyższą nieobiętych Kontrybuentów, ten sam Podatek potajemnie na zysk swój pobierając, wszakże Podatku tego nigdy jeszcze w oznaczonych Terminach do Skarbu nie wniesli, i nie wnoszą, a to dla czego? A to dla tego, aby mogli położyć w rachunkach, że mając sobie wstawioną Exekucya kosztowało Exekutne tyle, na utrzymanie Exekwentów wychodziło tyle, a na wystaranie się o odwołanie teyże Exekucyi wyszło tyle; dosyć że się zbierze kilka dziesiąt tysięcy Expens, przyczem już coś zrobić można nielicząc w to osobnego zysku z intraty Exekutnego od dłużnych Kontrybuentów wymuszonego pochodzącego, a do obliczenia niepodobnego. Gdy

B 2

bowiem Starsi Kahalni niechcąc podatku Rekrutowego ani kwartalnymi ani półrocznymi Ratami, lecz tylko w całości na raz jeden przyjąć, czego nie każdy a mianowicie ubodzy i służący którym po sto i sto kilka dziesiąt Złp. zapłacić przychodzi, uskutecznić nie jest w stanie, exekwują dłużnych Kontrybuentów za swemi Paletami, a exekwując ciągle kilkaset takowych dłużnych Kontrybuentów codziennie zarazem, wymuszają od każdego z osobna po Złp. 1 i po 2 dziennego Exekutnego, tak dalece, że czasem ilość wymuszonego tym sposobem Exekutnego niemal ilości Podatku opłacić się mianego wyrównywa, co naturalnie Starszych czyli raczej ich Trabantów bogaci, ale ubogich Kontrybuentów do ostatniego niszczy. Ale kiedy zdzierstwa tego rodzaju zupełnie stają się dosyć uciążliwymi, to uciski innego rodzaju już zupełnie stają się nieznośnymi, ile są:

Co do drugiego Koszernego. Podatek ten z dwóch względów stać się nieznośnym, z natury swojej i z sposobu pobierania.

1. Uciążliwy jest z natury swojej, że

dotyka równo nie ze względu na majątek, lecz na osoby. Każdy bowiem potrzebuje iedzenia, a nie wszyscy mają równy sposób wyżywienia się.

Nie może więcej zieść funtów mięsa Entrepreneur Soli, iak ubogi Tandeciarz, iakaż więc proporcya w Podatkowaniu?

Za czasów Rządu Pruskiego płacił lud Starozakonny na miejsce terażniejszego Koszernego niestałego, Podatku stałego, któren gdy w miarę majątku każdego wyrobku i Przemysłu każdego Kontrybuenta dotykał powszechnie był nazwany Podatkiem przemysłowym, do którego mieszkańcy z ludu Starozakonnego Miasta Warszawy i Pragi, ogólna Summę 35,000 Talarów wynoszącą płacić mieli obowiązek.

Rząd owczasowy chcąc (iak się wyżej już rzekło) aby ubożsi mniej byli uciążonemi, i aby każdy Kontrybuent w stosunku majątku Dochodu i Przemysłu do podatkowania proporcjonalnie przyłożył się, rozklassyfikował Kontrybuentów tak, że zaczawszy od 600 aż do 5 Talarów rocznie przez każdego Kontrybuenta wrost do Kassy opłaconem

było. Sposób ten podatkowania aż do końca roku 1807 w najlepszym i najspokojniejszym Porządku utrzymał się.

Starsi Kahalni i bogatsze familie już to dla ochronienia siebie i swych krewnych od wyższej opłaty, acz proporcjonalney, do ich stanu Maiątku zastosowaney, już to z chciwości korzyścania z ucisku ubogich, zamienili samowładnie na końcu roku 1807 proporcjonalny sposób Podatkowania powyższy, na wyexekwowania tąż samą Summę z nakładu na mięsie koszernym, któryto nakład w roku 1809 przez uchwałę Seymową za Podatek uchwalonym, a tym samym zatwierdzonym został.

Pozbyli się tym sposobem bogatsi Mieszkańcy Warszawy sposobu noszenia ciężaru tak słuźnie i proporcjonalnie do stanu maiątku i dochodu każdego zastosowanego, przez przeistoczenie którego na Podatek koszerny, ta w podatku okazuie się różnica.

Ze bogaty ale mnieyszą familią zaopatrzony Kontrybuent, opłacaiać Podatku przemysłowego rocznie Talarów 600, płaci teraz Podatku koszernego do roku naywięcey Talarów 60.

Wzajemnie ubogi, ale liczniejsza familia obdarzony Kontrybuent opłacać Podatku Przemysłowego Talarów 5 płaci teraz koszernego 70 do 80 Talarów rocznie. O tóż nayoczywistszy dowód, że Podatek ten z natury swojej jest naydotkliwszy, lecz staie się nim bardzcy

b. Ze sposobu pobierania; kiedy bowiem wideki Rządu nie pozwalają, aby sposób ten podatkovania zniesionym lub odmienionym był, to Starsi Kahalni z tego wypadku korzystać potrafią iak naslepnie:

Nayprzód. Jest nayusilnieyszym Staraniem Starszych, do czego i Kłatwy i wszelkie swych chytrych wybiegów używają, aby Podatek koszerne nie komu, ale tylko im w Dzierżawę dostał się, a mając go w Dzierżawie, następujących dopuszczają się Depaktacyi i wyższych opłat.

1) Od łba, nogi, i wnetrzności bydłeczych, tak Kontraktem iako i Rozporządzeniami Rządowemi przez wzgląd na ubogich od wszelkich opłat wyłączo-nych, biorą opłatę po Złp. 3 groszy 15.

2) Wziąwszy od Rzeźnika Złp. 2 gr.

15 Podatku za Przodek Cieleciny lub Baraniny, biorą potem od 6tej części takowego po groszy 18 czyli od całego Przodka Złp. 3 gr. 18, pod tytułem Podatku Kahalnego.

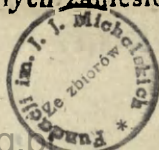
3) Od Trzewów tychże małych Bydlad to jest od łba, nożki, kryzki i wątróbki, biorą z gatunku każdego osobno po groszy 3. nakoniec:

4) Od każdego funta mięsa koszernego zamiały jednego grosza wyżej nad cenę mięsa trefnego Kontraktem dozwolonego, dla własnego zysku pozwalają Rzeźnikom po 3 i więcej groszy na funcie wyżej wymagać.

Naywyższy Rząd i Wysokie Władze Rządowe, raczą nayłaskawiey na moment zastanowić się, i wziąć na uwagę, że ubogiego ludu Starozakonnego nieposiadającego i nieznającego Gospodarstwa Wieyskiego, a zatem Jaryzną żywić się niemogącego, jest iedynym posiłkiem i iedyną okrasą ten kawałek mięsa, którego złączywszy właściwą cenę mięsa z Podatkiem Koszernym skarbowym, po groszy 6, Podatkiem krubki Starszych Bractwa po groszu 1, i Podatkiem Kahalnym spólnie z

Rzeźnikami pobieranym po groszy 3
bardzo często funkcik taki iedn mięsa
koszernego po groszy 22 do 24 opła-
cać musi; a gdy ani Trzewów, ani
Drobiów przez nałożenie niedozwolo-
nych wyższych opłat dokupić się ubogi
niemoże: nie jestże więc to właśnie wy-
ciśnieniem ostatniego grosza z ubogiego,
i zostawieniem go jeszcze w niemożno-
ści wyżywienia się i posilenia? Tem
bardziej, kiedy Starsi Kahałni szuka-
jąc własnego zysku w pomnożeniu Kon-
sumpcyi mięsa koszernego, z całego
Świata Włoczęgom i Próżniakom w
bardzo znaczney liczbie tutaj przytułku
dozwalaia, którzy naturalnie dawnym
osiadłym tutaj ubogim sposób zarob-
kowy i wyżywienie się tamuia. A klą-
twa, którą ciż Starsi Kahałni i Dzierżaw-
cy mięsa koszernego dla swoich wido-
ków i zysków lud w iak naywiększym
zabobonie utrzymuia, i oney pod pro-
textem, koszernego do wszystkich owych
ucisków i nadużyć używaia, zupeł-
nem iuż dla przyciśnionego ludu Staro-
zakonnego staie się zniszczeniem.

Lecz zastanowienia iest rzeczą go-
dną, że pomimo tylkrotnych zapiesio-



nych skarg o słuchanie Starszych Rachunków, i po tych zamiarach do uskutecznienia tego zbawionego celu, wszakże dotąd żadni Starsi Rachunków słuchaniami niebyli; ale jest rzeczą wiadomą, że oprócz tych znacznych Summ, które Starsi Kahałni i Bractwa ukryć i między siebie podzielić potrafiłi, znajdują się jeszcze własnością ubogiego ludu Starozakonnego będące Summy następujące, iako to:

a. Za Wexlem u Berka Szmulowicza złożonym, należało się od Wdowy Zelmana Muszkat składnicki stawnicy mieszkałacey na nowym mieście, którą Summę Kahał teraz już odebrał Złp.

33,000.

b. U Jzraela Herszschu znajdowało się, które Starsi odebrali Złp. 8,160.

c. Michał Rawski będąc przez czas nieiaki Starszym, nie zdawszy Rachunków u którego pewnie znaczna Summa znajdować się musi, twierdzi, że pożyczył za Wexlem znakomitey osobie Złp. 9,000.

d. Tenże sam za Wexlem inney osobie Złp. 18,000.

Latus Złp. 68,160

Transport Złp.	68,160.
e. U Kronenberga została także Pieniądze Kahalne Złp.	5,000.
f. Zakupili i zapłacili Starsi u JW. Henryka Łubińskiego Jarki, których Kahal niepotrzebnie, a JW. Łubiński wzięte pieniądze pewno odda	24,000
g. Te Jarki czynią rocznego dochodu Złp. 6,000, więc przez lat dwa, tak terażniejsi Starsi zawiadują, znavdnie się dochodu Złp.	12,000.
h. Pozostałe od przeszłych Starszych z roku 1817 z koszer nego, łącznie z pozostała po Rabinie Krakowskim na rzecz Kahalu Daninę, za dozwolony pogrzeb, a przez terażniejszych Starszych Kahalnych od Berka Szmulowicza odebrane Złp.	42,000.
i. Niemniej pozostałe po zesłych Starszych zaległości na Kontrybucjach z Podatku Rekrutowego, których Starsi Kahalni terażniejsi wyexekwowali i do si bie odebrali	30,000
Summy do tych czas wiadome czynią Złp.	1,81,160

Nierachując ieszcze Dochodów iak n. p. od Paszportów i t p. które w znacznych Summach do kassy Kahalney wpływają, do obliczenia iednak nie są podobnemi. Summy zaś i Fundusze powyżey wiadome, ieżeli temu przedko zaradzono niebędzie, poydą iak za zwyczaj w niepamięć i staną się także łupem chciwych Starszych, tak iak doświadczenie kilkakrotnie już nauczyło.

Odkrywszy tym sposobem czątkowe tylko cierpiane uciski, gdy o takowe krocie już zaszyły skarg, które iednak dla tego iedynie żadnego nie otrzymały skutku, iż Starsi zwykłemi swemi wybiegami potrafili takowe przytłumić i odwrócić, marniac przytem grosz od ubogiego ludu wycisniony wskroś łzami oblany.

To wszystko słuszny daie ludowi Starozakonnemu powód do mniemania, że zamiarem opiekującego się niby z nim ?Narodu, bynaymniey nie iest ten, aby stan iego ulepszyć, i zrobić z niego lud użyteczny, lecz ten, aby zostawić go sobie samemu, aż się sami między sobą zniszczą. Co też bez wątpienia przez uciski Starszych za niedługo już skutecznieniem będzie, ieżeli temu nie-

zwłocznie tam założoną nie będzie. Statut jurzazajacy lud Starozakonny w Wolnem Mieście Krakowie, w roku 1817 uchwalony, już tym samym stał się dla ludu tego zbawiennym, iż go pozbył tych okrutnych Władz Starszych i Duchownych; w samey bowiem rzeczy, za cóż lud ten tak jest pozbawionym opieki Rządowej i zaniedbanym. Za cóż wszyscy Kraiowi, iakiegokolwiek bądź wyznania mieszkańcy, podlegają tylko jednemu Burmistrzowi lub Wójtowi Gminy miejscowemu?

Co do Policji miejscowey.

Jednemu okręgowemu Sądowi Podśędkowskiemu.

Co do Policji Proftey, lub Interessów Spornych, i tak daley we wszystkich wyższych gałęziach Władz Sądowych, Administracyjnych i Policyjnych, zaś lud Starozakonny, podlegając tym wszelkim Kraiowym Władzom, wczem do Attrybucji którey należy, ieczceś nadto musi pod uciskiem osobnych Władz swych własnych srogich wyexekwowaniu swych Nadużyciów?

Zaiste że lud taki prowadząc życie zewnątrz prześladowaniem, a wewnątrz uciskiem przeplatane, nie pogardy, ale

ale raczey politowania ich godny.

Pieczelawitość Rządu chwalebnego nad dobrem każdego stanu ludu, sobie podwładnego, czyni ucieszonemu ludowi Izraelskiemu Nadzieie, że ninieysza Skarga i usprawiedliwienie się jego będąc do wszystkich Wysokich Komisyy Rządowych po iedenym Exemplarzu podana, Uwagę Rządu na siebie ściągnie, i że też Wyssokie Kommissye, w czem do Atrybucyi którey zależy, najtęskawiey postlanowić racza

1) Niezwłocznie zupełne zniesienie Władz Administracyynych, Policyynych i Sądowych, znanych pod imieniem Starszych Kabałnych, Starszych Bractw i Duchownych czyli Rabinów z kłatwami i wszystkimi zwyczajami zabobonami.

2) Ścisłe słuchanie Starszych Kabałnych i Starszych Bractw Rachunków pod przysięgą, i za złożeniem Dowodów. Podniesienia funduszow tak wyżej wskazanych, iako i u Starszych po złożeniu Rachunkow okazać się mianych, i ulokowanie tychże na Procenta wiecznemi funduszami dla Szpitalu zostać mającemi.

3) Niezwłoczne zupełne zniesieni

wszystkich przez Starszych Kahalnych i Bractwa na mięso koszerne, na łby, nogi i wnetrznosci bydłecze, na cieleta i barany, tudzież na drobne przy boku Podatku Skarbowego poczynionych nakładów, niemniej

4) Zniesienie terazniejszego sposobu pobierania i exekwowania Podatku Rekrutowego, a wynadgodzenie tym sposobem popełnionych Zdzierstw.

5) Aby jednolitą ogólną Summą taką n. p. iaką mieszkańcy Warszawy i Pragi za czasów Rządu zeszłego w kwocie 35,000 Talerów, czyli, Złp. 210,000 opłacały, rok rocznie sposobem rozkwalifikowania, i zasadami rozkładania iak dawniej i iak wyżej opisano, od tychże mieszkańców i teraz pobierana była, z której to ogólnej Summy

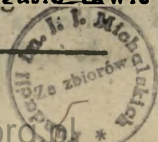
- a. Na opłacanie Rządowi podług układu Podatku Rekrutowego Złotych Polskich 100,000.
 b. Na utrzymanie Szpitalu Salomei Cutachow Złp. . . . 60,000.
 c. Na wyposażenie miejscowych ubogich, sposobu do życia niemających Złp. 20,000.
 zaś d. Reszta w kwocie Złp. 30,000. aby było opłacone na Pensyonowanie.

1) Stósowney liczby Nauczycielów Religii, czynami ściśle Religijnemi, iaki i w okolicznościach urodzenia, Małżeństwa, Rozwodów i zeyścia zatrudnić się mających, tudzież

2) Kassjera, Kontrollera i Szkolników do zatrudnienia się poborem tegoż Podatku przemysłowego ustanwić się mianych, nakoniec

3) Ustanowić się mianą stosowną liczbę Szpitalników, których obowiązkiem i zatrudnieniem bydź ma, zmarłych bez Dystrynkcyi Stanu i różnicy miejsca na Cmentarzu, z zwyczajnymi obrządkami Religijnemi bezpłatnie pochować.

Tym sposobem pierwszy krok do uleczenia [wewnętrzney choroby] ludu Starozakonnego poczyniony, przekonąć potrafi Rząd, że lud ten dotąd pogardzony, zgnębiony, i prześladowany, zaczawszy wolno oddechać, zacznie wolno myśleć i wmgnienu oka przez ulepszenia i ulżenie Stanu swego, do ucywilizowania się i przeistoczenia na lud użyteczny przechodzić, a Wdzięczność dla Rządu w Sercach naypoźniejszych jego Potomków niewygaśnie tkwić będzie.



F

22.434